



BR.0012.3.2.2016

Protokół Nr 13/16
spisany z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki
odbytego w dniu 15 marca 2016 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czernsku

Posiedzeniu przewodniczył:

Przewodniczący Komisji
Piotr Knitter

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 15:05, a zakończono o godz. 16:40.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

Burmistrz
I Zastępca Burmistrza
II Zastępca Burmistrza
Skarbnik
Dyrektor MGOPS
p.o Dyrektora OK w Czernsku

- Jolanta Fierek
- Mateusz Rydzkowski
- Grzegorz Klauza
- Jolanta Skuczyńska
- Sylwia Tomaszewska
- Jarosław Schumacher

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Omówienie sprawy związanej z powstaniem kina letniego w Czernsku.
4. Analiza materiałów na XVII sesję Rady Miejskiej w Czernsku.
5. Wolne wnioski.
6. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
7. Zakończenie posiedzenia.

Przebieg posiedzenia

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. Powitał Burmistrz Jolantę Fierek, Zastępców Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego i Grzegorza Klauzę, Skarbnik Jolantę Skuczyńską, Dyrektor MGOPS Sylwię Tomaszewską, p.o. Dyrektora OK w Czernsku Jarosława Schumachera oraz przybyłych członków komisji. Stwierdził prawomocność posiedzenia i nadmienił, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

Do pkt. 2

Przedstawiony przez Przewodniczącego porządek posiedzenia Komisja przyjęła w wersji jak wyżej.

Do pkt. 3

p.o. Dyrektora OK Jarosław Schumacher rozmawiał z p. Wojciechem Bruskim i ma pierwsze rozeznanie. Stwierdził, że kino letnie, to bardzo droga i poważna inwestycja. Powiedział, że p. Wojciech posiada uprawnienia, wiedzę i zajmował się wyświetlaniem kina w OK w Czersku. Poinformował, że ostatnio trzeba było zakupić parasol filmowy, żeby móc wyświetlać filmy dzieciom w ramach zajęć edukacyjnych. Dodał, że koszt parasola bez opłat to 1400 bądź 1600 zł, a gdyby chcieli sprowadzać filmy, to licencja na każdy film od dystrybutora kosztuje 400 zł. Powiedział, że parasol filmowy mają tylko na cele edukacyjne np. podczas egzaminów w gimnazjum, młodzież która nie pisze, może przyjść i obejrzeć film.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał, czy bez reklamy.

p.o. Dyrektora OK Jarosław Schumacher odpowiedział, że bez reklamy, tylko i wyłącznie w OK. Powiedział, że w tej chwili dystrybutorów filmów jest bardzo dużo i żeby uzyskać zezwolenie, nikt im nie będzie mówił, że od kogo mają wziąć film, bo jest wiele takich podmiotów. Powiedział, że koszt takiego konkretnego kina tj. ok. 200 tys zł, chyba że zakup silniejszego projektora. Powiedział, że jest możliwość na większego typu imprezy (rozmawiał z p. Kosobuckim na ten temat) zakupu mocniejszego rzutnika, ale to nie będzie profesjonalne kino letnie. Powiedział, że są to dosyć duże koszty, a żeby już tak wiedzieć dokładnie, to trzeba byłoby rozmawiać z firmami, które się tym zajmują. Powiedział, że przygotują kino, jak będzie taka konkretna potrzeba. Poinformował, że jak np. chcieliby wyświetlać film w Ostrowitem, to muszą mieć zgodę na Ostrowite, chcieliby wyświetlać w Czersku, to musieliby mieć zgodę na Czersk. Powiedział, że za każdym razem musieliby mieć zgodę od dystrybutora, dlatego też zapewne nie ma w OK DKFu. Powiedział, że teraz są głównie kina cyfrowe np. najbliższe w Chojnicach.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że był na rozmowie w OK i podpowiedziano mu, żeby porozmawiał z panem Sękielewskim, bo można byłoby wejść znowu w DKFy. Stwierdził, że to profesjonalne kino, mogłoby być nietrafnym pomysłem, ponieważ jest to duży wydatek w sprzęt. Powiedział, że jeśli chodzi o kino letnie, to był taki pomysł, żeby zakupić dobry, mocny projektor, który kosztuje 15-20 tys zł, ekran elektrycznie otwierany i zamykany, który kosztuje ok 5-6 tys zł., czyli byłby to koszt ponad 20 tys zł, który wydawałby się niewielki. Powiedział, że są te wszystkie opłaty, a z biletów oczywiście nic by nie było, bo w kinie letnim to raczej jest to niemożliwe - czyli musiałaby być dotacja. Dodał, że gdyby nawet pomyśleli, że co 2 tyg. w sezonie letnim (trzeba wykupić zgodę na każdorazowe wyświetlanie) np. w Rytle, w Ostrowitem, w Czersku to problem byłby tego typu, że trzeba byłoby zatrudnić osobę (nie wie, czy wszystko jest uregulowane w OK), bo seans np. zaczynałby się o godz. 21:00 i ktoś musiałby to obsługiwać.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że w kalendarzu imprez na 2016 rok, który jest rokiem jubileuszowym dla miasta, zaplanowali i skalkulowali, że na tydzień takie kino letnie uruchomią w Rytle, w Czersku i w Łęgu. W Czersku w dniach od 26 czerwca do 3 lipca – pani Apostołowicz rozeznała, że wypożyczenie projektora i zorganizowanie z krzesłkami kina letniego na boisku szkolnym przy SP nr 1 to koszt 2,5 tys zł na tydzień. Oznajmiła, że chcą tam stworzyć kącik kibica, bo zaczną się mistrzostwa w piłce nożnej. Dodała, że ze względu na to, że będą to urodziny miasta, zorganizują trzy takie imprezy, żeby to była też namiastka tego, co było w programie wyborczym - kino letnie w jakimś okresie czasu w lecie zaistnieje, a nad czymś stałym pomyślą. Powiedziała, że koszt niewielki, bo 2,5 tys zł za tydzień. Dopowiedziała, że to się mieści w budżecie, w kosztach na organizację imprez związanych z urodzinami miasta.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter dopowiedział, że projektor o dużej mocy, jak był w zamyśle na to kino letnie, jeśli to miałyby być gminy, to nie tylko chodziłoby o filmy, o kino, ale chodziłoby też o wszelkiego rodzaju inne imprezy, które się odbywają w Czersku, czy ogólnie w gminie np. Święto Pstrąga itd.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że pojawiają się zapytania do radnych, co będzie ze strefą kibica i gdzie ona będzie się mieściła.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że przez tydzień na boisku przy SP nr 1 w Czersku.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał, czy będzie duży ekran.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że tak i to odbędzie się w kulminacyjnym okresie mistrzostw.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał o co chodzi z parasolem filmowym.

p.o. Dyrektora OK Jarosław Schumacher odpowiedział, że tj. zgoda na to, że mają w ogóle możliwość wyświetlania zbiorowego, bo gdyby tego nie mieli, to nawet nie mogliby nieodpłatnie i zbiorowo wyświetlać filmów dla szkół – wtedy nikt nie zarzuci, że szkoła była i oglądała, tylko bez reklamy, bez opłaty.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał z kim p. Wojciech rozmawiał nt. kosztów rzutnika, czy tego kina plenerowego.

p.o. Dyrektora OK Jarosław Schumacher odpowiedział, że dokładnie nie wie.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że to nic nie dało. Odnosił się do wypowiedzi pani burmistrz dot. wypożyczenia na tydzień sprzętu za 2,5 tys zł – rozumie, że tj. z domu kultury w Chojnicach.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że nie wie dokładnie skąd, tylko taką informację przekazała pani Apostołowicz, że koszt wynajęcia i uruchomienia na tydzień w Czersku kina letniego to 2,5 tys zł.

Członek komisji Piotr Kosobucki rozumie, że miałyby się to odbyć w Rytle, w Czersku i w Łęgu - jeżeli pomnoży się 2,5 tys zł razy 3 daje 7,5 tys zł - za to mamy latem, przez 3 tygodnie załatwione wypożyczenie sprzętu. Oznajmił, że dla niego tj. bardzo duży koszt. Powiedział, że taki rzutnik plenerowy, a kino plenerowe to zupełnie inny sprzęt, innej klasy. Rozumie, że Chojnice posiadają ten sprzęt za 200 tys zł.

p.o. Dyrektora OK Jarosław Schumacher odpowiedział, że posiadają kino cyfrowe stacjonarne.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że rozmawiają o wszystkim i o niczym. Dodał, że powinna być jakaś konkretna osoba, która by przyszła i przedstawiła kosztorys, a tutaj mówią o „koncercie życzeń”. Stwierdził, że właściwie dowiedzieli się tylko, że gmina wypożyczy sprzęt na okres lata, że zrobią strefę kibica za 7,5 tys zł.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że mają „zabukowane” w budżecie środki na organizację i nie chcą wnioskować do rady o przyznanie dodatkowych pieniędzy.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że chodziło mu o zakup sprzętu, który miałby zostać docelowo w gminie, który zabezpieczałby wszelkiego rodzaju imprezy plenerowe, czy to będzie krwiodawstwo, czy to będzie jakakolwiek inna impreza. Powiedział, że muszą dokładnie wiedzieć o jakich kosztach rozmawiają i gdzie takie coś się kupuje. Chciałby, aby może coś takiego przygotowali na następną komisję. Powiedział, że w materiałach na dzisiaj, mają informację dot. kina plenerowego, a o tym kinie plenerowym za wiele się nie dowiedzą.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że nie ma takiego zadania w budżecie – organizacja kina plenerowego.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, żeby zaczęli od początku. Poprosił, aby Przewodniczący przytoczył porządek obrad.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter odczytał pkt. 3 „Omówienie sprawy związanej z powstaniem kina letniego w Czersku”.

Członek komisji Piotr Kosobucki odpowiedział, że tak jest - „Omówienie sprawy związanej z powstaniem kina letniego w Czersku” – mówią o kinie letnim w Czersku.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że ono powstanie w tych 3 tyg. w Czersku, w Rytle i we wsi Łąg.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że to nie będzie docelowy zakup sprzętu na kino plenerowe, tylko po prostu kwestia organizacji obchodów urodzin miasta.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że tak.

p.o. Dyrektora OK Jarosław Schumacher stwierdził, że może tj. dobry wybór. Powiedział, że jak to kino będzie, to posiada odpowiednie licencje do dystrybucji i jeśli rzeczywiście są to takie pieniądze, to na pewno mają to wszystko legalnie, a OK musiałby się starać o wszystkie dokumenty.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że tak, ale nie załatwia to tematu, o którym rozmawiali wcześniej.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że w miejscowości Kazimierz Dolny nad Wisłą, gdzie odbywają się festiwale, kino letnie nie jest na stałe i też tylko funkcjonuje przez tydzień. Powiedziała, że czerskiego samorządu nie stać na to, żeby kupić wyposażenie do kina letniego.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że w ten czas będzie widoczne, jakie będzie zainteresowanie – duże, małe czy w ogóle. Powiedział, że miał dane, co ile kosztuje i wychodzi na to, że faktycznie są to duże opłaty. Powiedział, że będąc w OK, zapytał o filmy, które były wyświetlane - okazało się, że nie było nawet na zero, tylko było dopłacane do filmów.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, żeby uporządkować informacje – to kino plenerowe, które ma zaistnieć w okresie lata, nijak ma się do tego, co w przyszłości można by na stałe wykorzystywać. Powiedział, że z radnym Tomaszem Pruskim, wnioskowali o zakup rzutnika plenerowego, „coś”, co będzie zabezpieczało imprezy - może na mniejszą skalę, ale gmina będzie posiadała na stałe, nie płacąc za to komukolwiek na zewnątrz.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter pomyślał, że powinni jako komisja złożyć wniosek, bo rzutnik, jeżeli jest to prawdą, że kosztuje 15 tys zł, to faktycznie na stanie urzędu czy w domu kultury poprzez urząd byłby wskazany – tak jak pan Kosobucki powiedział, na wszelkie imprezy.

Burmistrz Jolanta Fierek zaproponowała, że obaczą jak się to spisze i pochylą się nad tym w czerwcu, po tym eksperymencie.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska powiedziała, że warto zobaczyć, czy to się sprawdzi i czy jest sens to kontynuować.

Członek komisji Tomasz Pruski powiedział, że tak samo można znaleźć firmy, gdzie są mniejsze opłaty, bo w niektórych trzeba zapłacić za ZAIKS, stowarzyszeniu filmowców, a w niektórych tylko za sam wynajem.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, żeby się nie oszukiwać, to będą filmy stare, a nie nowe.

Członek komisji Piotr Kosobucki wyraził rozczarowanie w związku z porządkiem obrad – niedomówienie, bo tylko chodzi o ten rok i nie chodzi o żadne powstanie kina letniego, wynajęcie sprzętu na 3 tygodnie nijak ma się do tego punktu. Powiedział, że kwestią kolejną, jest zakup rzutnika plenerowego, który byłby docelowo w mieście. Sądzi, że skoro mówią o kinie plenerowym i pani burmistrz ma swoje doświadczenia, bo wie, że w Kazimierzu Dolnym, nie ma czegoś takiego na stałe, to sądzi, że gmina również nigdy nie będzie posiadała na stałe, takiego kina plenerowego. Powiedział, że to o czym tu mówili, to jest zupełna abstrakcja, także docelowo trzeba myśleć o zakupie rzutnika plenerowego, a nie o zakupie cyfrowego kina plenerowego.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że właśnie dlatego poprosił osobę z domu kultury, która „w tym siedzi”, pana Sękielewskiego akurat nie prosił, a może akurat też miał zaprosić, bo jest fachowcem, a chciał mieć jakąś orientację i rozpocząć jakoś ten temat, zorientować się w cenach. W każdym razie, jeżeli chodzi o fakt kina, to po rozmowach z różnymi osobami i dzisiejszej, żeby wydać setki tys zł na projektor, to można pomarzyć, co najwyżej się zadłużyć, zagubić, a to będzie stało. Powiedział, że w tej chwili nie ma tendencji chodzenia do kina, takiego kina przynajmniej, jakie jest w Czersku. Dodał, że jak już, to się skłaniać do tego, co pan Kosobucki mówił o rzutniku i ekranie, gdzie z jakiegoś nośnika można zawsze coś puścić.

Członek komisji Piotr Kosobucki dodał, że po rozmowie z panem prezydentem Starogardu Gdańskiego, gdzie w ubiegłym roku również nie przeznaczano tak wielkich środków finansowych na kino plenerowe – też jest zwykły rzutnik plenerowy, który świetnie spisał się w środku lata i zainteresowanie było bardzo duże. Zapytał, czy ktoś rozmawiał z osobami, które już mają tego typu doświadczenia. Powiedział, że ten rzutnik działa na zewnątrz, nie kosztuje ogromnych pieniędzy i docelowo stoi ekran.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że radny Tomasz Pruski był wnioskodawcą kina letniego. Zapytał radnego, jak to widział, kiedy składał pomysł – czy w zamyśle miał takie jednorazowe kino.

Członek komisji Tomasz Pruski odpowiedział, że to był program jego klubu. Powiedział, że najlepiej byłoby, jakby zaczęli od zwykłego rzutnika plenerowego na rynku, czy gdzieś indziej i zobaczą co będzie, ile ludzi przyjdzie, jak to wyjdzie – jeżeli to się powiedzie, to można by zainwestować.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że mieli pomysł, żeby na wyposażeniu gminy był ekran i rzutnik, o takiej mocy, żeby móc o godz. 22:00 w lecie obejrzeć film.

Członek komisji Piotr Kosobucki dodał, że nie tylko latem, bo w okresie Bożego Narodzenia są też mikołajki i też są wykorzystywane do tego, tego rodzaju rzutniki. Powiedział także, że o każdej porze roku, jeśli tylko będzie taka możliwość i zainteresowanie, to sądzi, że to wykorzystają, tylko muszą to posiadać, a nie stale wypożyczać.

Burmistrz Jolanta Fierek ponownie zaproponowała, żeby wypróbować w czerwcu jak to się spisze.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter odpowiedział, że wypróbują, a jeśli „wypali”, to złożą wniosek o zakup.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, co gmina wypożyczy na te 3 tyg. tego lata, rzutnik plenerowy za 2,5 tys zł na tydzień.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że wypożyczą ekran, rzutnik, krzeselka.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy wypożyczą rzutnik plenerowy.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że coś, dzięki czemu będzie pan mógł obejrzeć na dużym ekranie mecz i film.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy wypożyczą rzutnik plenerowy czy wypożyczą kino plenerowe. Powiedział, że tj. bardzo istotne pytanie.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że jej chodzi o to, aby mieszkaniec mógł przyjść, usiąść na boisku i oglądać na ekranie film lub mecz.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że 2,5 tys zł na tydzień kosztuje wynajęcie rzutnika plenerowego.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że zorganizowanie, żeby można było oglądać mecz i film.

Do pkt. 4

I. Informacja dot. działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że sprawuje od 1 lutego funkcję dyrektora MGOPS w Czersku. Podziękowała za to, że mogła przyjść i poznać radnych w mniejszym gronie. Powiedziała, że oprócz tego, że jej zadaniem było przedstawienie sprawozdania, to przygotowała dwa projekty uchwał, które wydawały jej się w miarę pilne. Pierwszy projekt uchwały dotyczy sposobu sprawienia pogrzebu przez Gminę Czersk. Powiedziała, że jest to zadaniem własnym gminy. Oznajmiła, że funkcjonująca uchwała nr XIX/225/04 z 1 lipca 2004 r. wpadła w jej ręce przez przypadek i aż się jej „włos na głowie zjeżył”, dlatego, że ona stanowiła tylko i wyłącznie o sprawieniu pogrzebu osobom bezdomnym i samotnym. Powiedziała, że zgodnie z ustawą o cmentarzach i chowania zmarłych, prawo do pochowania zwłok ludzkich, a nie obowiązek, ma najbliższa rodzina osoby zmarłej. Powiedziała, że najważniejszą rzeczą jest to, że nie wolno warunkować sprawienia pogrzebu ani kryterium, ani nie można się domagać wniosku od rodziny itd., więc widziała potrzebę zmiany. Powiedziała, że ten projekt mówi co sprawienie pogrzebu obejmuje. Poinformowała, że mogą się domagać zwrotu wydatków, jeśli jest to osoba bez dochodu, bezdomna itd. - wydatek gminy, chyba że okaże się, że z masy spadkowej będą mogli domagać się od rodziny osoby zmarłej, zwrotu poniesionych kosztów lub jeżeli osoba miała prawo do ubezpieczenia w ZUS (np. emeryt, rencista), to mogą się ubiegać o zwrot, w ramach zasiłku pogrzebowego, do wysokości poniesionych kosztów, rozliczając się fakturami.

Członek komisji Tomasz Pruski zapytał, czy ludzie nie będą nadużywać tej uchwały, żeby chować swoich bliskich.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że oni mają prawo, a nie obowiązek.

Członek komisji Tomasz Pruski odpowiedział, że tak, ale zapytał, co jeśli przedstawią osobę bez dochodu, żeby gmina ją pochowała.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że gmina będzie musiała to zrobić i domagać się z masy spadkowej ewentualnego zwrotu wydatków.

Członek komisji Tomasz Pruski zapytał co, jeżeli takiej masy spadkowej nie będzie.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że to będzie tylko i wyłącznie wydatek gminy, bo ona ma obowiązek.

Członek komisji Tomasz Pruski powiedział, że społeczeństwo będzie nadużywało.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że do tej pory, to były jakieś incydentalne sytuacje jak w każdej gminie, także myśli, że tak nie będzie.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, jak to wyglądało dotychczas.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że w zeszłym roku sprawiono jeden pogrzeb na koszt gminy.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że to nie dotyczy tylko czerszczan, bo jak ktoś przyjedzie np. z Warszawy i tutaj umrze, to tj. też ich obowiązek – wszystkie zgony na terenie miasta i gminy to MGOPS. Powiedziała, że ośrodek ustala czynności, jakie trzeba przedsięwziąć w związku ze sprawieniem pogrzebu i takie zadania będą zlecać firmie pogrzebowej, bo wiadomo, że „ona nie pójdzie

kopać grobu". Oznajmiła, że to będzie wszystko z zachowaniem przejrzystości i jawności wydatków, zlecenia innych zadań, bo oczywiście funkcjonuje ustawa o zamówieniach publicznych, która określa co robią, jak zlecają usługi czy zakup towaru do kwoty 30 tys Euro. Myśli, że w najbliższym czasie skierują takie zapytania ofertowe do firm.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że chciałby usłyszeć, co było błędem tej starej uchwały, czym one się różnią, czy ona była tak niewłaściwie sformułowana.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że nie wolno warunkować sprawienia pogrzebu, żadnym kryterium dochodowym, a żeby było ciekawiej, nie można ograniczać kręgu osób, którym sprawia się pogrzeb np. obojętnie, czy to będzie prezes Orlenu i będzie miał „siana potąd”, czy to będzie osoba bezdomna – tj. obowiązek gminy, jeśli nie będzie osób, ani rodziny, która chciałaby pochować. Powiedziała, że to był główny błąd tamtej uchwały.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy ta uchwała ograniczała pogrzeb.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że ograniczała się tylko do osób bezdomnych i do osób samotnych.

Członek komisji Piotr Kosobucki chciał zobaczyć starą uchwałę i projekt nowej.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że nie ma przy sobie starej uchwały, ale jest to nr XIX/225/04 z 1 lipca 2004 r. w sprawie ustalenia sposobu sprawienia pogrzebu osobom samotnym i bezdomnym.

Członek komisji Piotr Kosobucki rozumie, że wg nowej uchwały, to każdy będzie mógł, mając bądź też nie, możliwość pochowania przez rodzinę, zostać pochowanym przez gminę.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że tj. obowiązek gminy, a rodzina ma prawo i tak mówi ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że jeżeli rodzina odmówi takiego prawa, to gmina musi dochować tej procedury. Zapytał co się dalej dzieje, czy gmina sędzi się z rodziną.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że nie. Powołała się na art. 96 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej, który stanowi, że muszą się domagać, zwrotu wydatków za poniesione koszty, jeżeli ta osoba nie była ubezpieczona, z masy spadkowej. Przedstawiła kolejny projekt - Gminny Program Wspierania Rodziny w Gminie Czersk na lata 2016-2018, ponieważ do końca 2014 r. funkcjonował taki program, a w 2015 r. się go nie dopatrzyła. Powiedziała, że jest to zad. własne gminy – gmina musi opracować i realizować takie trzyletnie GPWR, które określają w jakim kierunku działania gminy mają iść, jeżeli chodzi o zabezpieczenie głównie potrzeb rodzin dysfunkcyjnych, gdzie występują wielorakie problemy, związane z wypełnianiem funkcji opiekuńczo-wychowawczej, występuje realne zagrożenie trafienia dzieci do placówek, rodzin zastępczych. Powiedziała, że przygotowała program, który jest załącznikiem, określa krótko i w wystarczającym stopniu, diagnozę stanu problemów. Wykazała, że rzeczywiście w gm. Czersk bezrobocie jest dominującym problemem, który generuje oczywiście różnego rodzaju inne niepożądane sytuacje i zjawiska np. bezradność w prowadzeniu gospodarstwa domowego, bezrobocie, alkoholizm, narkomanię itd., co wiąże się z rozluźnieniem więzi rodzinnych, upadkiem roli rodziny i w konsekwencji, problemem sprawowania opieki nad najmłodszymi. Powiedziała, że aby coś zbadać, musieli założyć sobie cele np. ograniczą zjawisko trafiania dzieci do placówek, w związku z tym, że rodzina będzie pracować z asystentami rodzin. Powiedziała, że muszą zaangażować do realizacji działań, wszystkie inne instytucje, które w zasadzie w swoich regulaminach, mają za zadanie wspieranie MGOPS i wspieranie rodzin. Poinformowała, że dalsza część programu określa harmonogram, wskaźniki, żeby wiedziała z czego co roku będzie rozliczana - dlatego w harmonogramie określono ile osób, ile rodzin będzie objętych asystenturą, ilu osobom w rodzinie umożliwią dostęp do prawnictwa specjalistycznego, jak będzie wyglądało finansowanie kosztów związanych z pobytem dzieci w pieczy zastępczej, jak to przewidują i jak to będzie się miało w kolejnych latach itd. Powiedziała, że ważną rzeczą, którą zauważyła przygotowując ten program tj to, że pomoc społeczna zawsze będzie generowała koszty. Powiedziała, że jest w gm. Czersk krótko, ale nie jest laikiem i wie, że bardzo trudno się mówi o pomocy społecznej, ponieważ państwo są nastawieni na efekt. Powiedziała, że w pomocy społecznej efektów się nie mierzy kosztami, co próbowała uwzględnić przygotowując szczegółowe dane, odnośnie sprawozdania z działalności, chociaż trudno się jej przygotowywało coś, na co w ogóle nie miała wpływu. Podziękowała jeszcze pani burmistrz, za upoważnienia dla pracowników socjalnych, dlatego że przygotowując sprawozdanie z działalności, zauważyła, że są ogromne koszty po stronie wydatkowania środków na

dotatki mieszkaniowe, a do tej pory, co ją zaskoczyło, to że wnioskodawcy ubiegający się o dodatek mieszkaniowy, nigdy nie byli weryfikowani w drodze wywiadu środowiskowego. Powiedziała, że dlatego też poprosiła panią burmistrz, o przygotowanie takich upoważnień dla pracowników socjalnych i pomyślała, że jest zasadne ograniczenie, że tak powie zjawiska, aby jej nikt źle nie zrozumiał „nadużywania dobroci państwa”. Oznajmiła, że wie, że gro ich klientów radzi sobie świetnie, pracując „na czarno” - istnieje na to przyzwolenie w całej Polsce „jesteś fajny, cwany, komornik cię nie dosięgnie, nie będziesz płacił alimentów, nie masz żadnego majątku, ale świetnie sobie radzisz”. Powiedziała, że kary dla pracodawców, którzy zatrudniają pracowników „na czarno” są śmieszne, po prostu „żenująco śmieszne”. Powiedziała, że ludzie żyją dniem dzisiejszym i nie myślą o tym, co będzie za lat kilkadziesiąt, jak zaniemogą, jak się zestarzeją, że sobie nie wyrobią emerytury ani prawa do renty, ponieważ pół życia przepracowali „na czarno”, dorywczco itd., dostawali pieniądze do ręki. Powiedziała, że przychodząc do ośrodka i składając wniosek, zawsze będą się łapali na pomoc, bo ich klienci są bardzo dobrze wyedukowani i wiedzą, że jedynie pracownik może poprosić o oświadczenie „czy pan/i dorabia gdzieś – nieee, nie dorabiam”. Dodała, że jedynie ci bardziej uczciwi napiszą, że powiedzmy dorobili 200 zł. Powiedziała, że pomoc społeczna zawsze będzie generowała koszty i jest przeciwnikiem rozdawnictwa pieniędzy, dlatego jest po kilku rozmowach z pracownikami socjalnymi, gdzie bardzo grzecznie ich prosiła i zwróciła uwagę na kontraktowanie osób i rodzin. Powiedziała, że to będzie oczywiście proces, bo ona nie jest w stanie nagle stworzyć „cudownego, pięknego ośrodka pomocy społecznej, gdzie nie będziecie nigdy słyszeli skargi na nas, że wszyscy będą zadowoleni”. Powiedziała, że to bajka, utopia i tego nigdy nie będzie.

Członek komisji Piotr Kosobucki zwrócił się do dyrektora Sylwii Tomaszewskiej, że powie jej, dlaczego nie było programu w zeszłym roku – bo był inny dyrektor MGOPS i już nie jest dyrektorem, też bardzo ambitny, pani burmistrz go przywiozła tutaj, trzymał kciuki. Powiedział, że za panią dyrektora też trzyma kciuki, bo widzi pełen entuzjazm.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że jest z niej taka „wariatka” i „co jej nie zabije, to ją wzmocni”.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że pani Jolanta Lipska, kiedy ją poznał, była taka sama, jak pani dyrektor Sylwia Tomaszewska i bardzo szybko popadła w niełaskę. Powiedział, że musi o jednej rzeczy wiedzieć – mówi o tej weryfikacji, że też bardzo szybko pani popadnie w niełaskę tych klientów, którzy nie dostaną, bo ich pani zweryfikuje.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że doszły ją słuchy, że niektórzy zarządcy są bardzo niezadowoleni z pism, które od niej otrzymują, że bardzo ich uprzejmie prosi, o informacje pisemną, w terminie oczywiście, zaległości wynikających z opłacania czynszu, przez wnioskodawców obejmujących 2 miesiące, ponieważ jest to obowiązek zarządcy, jeśli dostaje dodatek mieszkaniowy na swoje konto, MGOPS poinformować – jeżeli nie poinformuje, a takie zaległości oczywiście będą, to zwraca dodatek mieszkaniowy. Poinformowała, że dochodzą do niej pierwsze sygnały, że nie będzie zbyt popularną osobą w Czersku, nie martwi jej to.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że dopóki pani nie podpadnie pani burmistrz, może być pani spokojna. Powiedział, że będzie trzymał kciuki, oby jak najdłużej.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że ona jest wyrobnikiem i jest na łasce pana, pani burmistrz i wszystkich radnych.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że pan radny przestrasza wszystkich skutecznie. Powiedziała, że odpowie na pytanie, dlaczego nie było GPWR. Powiedziała, że pani Lipska była dyrektorem do dn. 15 maja i nie zgłosiła jej, że ma obowiązek opracowania takiego programu.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał jakiego roku to był 15 maj.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że do 15 maja 2015 r.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że poprzednia dyrektor powinna wywołać uchwałę w 2014 r., żeby zaczęła funkcjonować w 2015 r.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że tutaj jest zaniedbanie pani Lipskiej.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zaproponowała zakończenie tej dyskusji i przejście dalej.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że nie wnika w to, co było. Zwróciła się do radnego Kosobuckiego, że prosi, aby jej nie mieszać w żadne konszachty obojętnie z kim, nie życzy sobie. Powiedziała, że jest zwykłym człowiekiem, powołanym „do roboty”, nie do „dłubania na kierowniczym stanowisku palcem w nosie”, stara się z pracownikami „ogarnąć” te zaniedbania, bo ewidentnie są

wieloletnie. Powiedziała, że miała rozmowę z panią kontrolującą z ZUSu, która była w MGOPS i już jest „wkurzona”, że od 2012 r. do 2015 r. musi nie wie skąd, wziąć 20 parę tys zł, ponieważ ktoś nie dopilnował tego, że składki były źle naliczane, źle odprowadzane, to ona poniesie te koszty i będzie się musiała tłumaczyć z budżetu, z przesunięć itd. Powiedziała, że to co pokazała, to są rzeczy, których dopiero „dotknęła” i wie, że jest bardzo wiele zaniedbań i wiele zaległości. Poinformowała, że chodzi nie tylko o organizację pracy, o stosowanie regulaminów, zarządzeń, pilnowanie aktualności uchwał, podstaw prawnych – jest nauczona zupełnie innej pracy. Powiedziała, że ma świetny zespół, dobrych ludzi, którzy pod koniec roku świetnie się sprawdzili, „ogarnęli” budżet.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że niedawno nastąpiła zmiana na stanowiskach księgowości. Zwrócił się do dyrektora MGOPS Sylwii Tomaszewskiej, że powiedziała, że są zaległości. Wiadomo, księgowość, to nie jest ta księgowość taka jak w firmach, tylko administracyjna księgowość – zupełnie inna. Zapytał, kto na tą chwilę, że tak powie „ogarnia” ten temat, czy te stopy, które tam są znikają.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że ma świetną księgową panią Olę, jest księgową, która przedtem pracowała – pani Dorota i teraz w ramach konkursu również będą wyłaniać kolejną osobę. Powiedziała, że widzą potrzebę kolejnej księgowej (w związku z 500+). Powiedziała, że każdą kontrolę uważa, za darmowe szkolenie – pani z ZUSu rozmawiała z osobami, które zajmują się składkami, powiedziała jak co wyprostować, że mogą domagać się spłaty tych należności na raty.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał, jak pani dyrektor widzi współpracę z komendantem policji odnośnie narkomanii, bo kiedyś to były sporadyczne przypadki w tabelkach typu „1,2,3”, a teraz widać, że ten problem wypłynął i coś trzeba dalej robić.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że nie mogą wchodzić w kompetencje policji. Powiedziała, że była sytuacja, że oni uprzejmie donoszą itd., były czynności podjęte i zostały w zeszłym miesiącu osoby obsadzone w areszcie śledczym i pierwsze zarzuty już mają postawione. Dodała, że współpraca w tym zakresie, może polegać jedynie na informowaniu. Pracownicy socjalni wiedzą wiele, muszą mieć dowody i się nie bać zgłosić oficjalnie. Powiedziała, że widziała się z komendantem raz i skupili się głównie na przemocy. Poprosiła, aby radny sprecyzował, co go interesuje.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że „dziewczyny” wychodzą w teren i badają sytuację jak jest na miejscu. Zapytał jak będzie wyglądała ta współpraca, skoro pani powiedziała, że nie będzie donosiła.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że będzie donosiła, ale nie może zmusić pracownika – on musi mieć twarde dowody, a nie, że pójdzie na policję i powie, że widział w środowisku „jakieś woreczki z białym proszkiem” - to musi mieć „ręce i nogi”. Powiedziała, że tj. obywatelskim obowiązkiem, informowanie organów ścigania. Zapytała radnego Bruskiego, co zrobiłby w sytuacji, gdyby poszedł do znajomych i zauważyłby jakieś niedozwolone substancje. Zapytała, czy doniósłby, czy nie, gdyby miał uzasadnione podejrzenia, że to są substancje zmieniające świadomość.

Członek komisji Maciej Bruski odpowiedział, że na szczęście nie był w takiej sytuacji.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska zapewniła radnego Bruskiego, że jak MGOPS będzie w takiej sytuacji, to na pewno poinformują odpowiednie służby.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że zapytał o to, bo wie, że panie się boją, że w całej Polsce życie tracą te dziewczyny, bo gdzieś tam wchodzi. Powiedział, że nie jest to taka prosta, banalna sprawa.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że nie jest.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał, jak te panie będą szły w teren, to jak ta współpraca z policją będzie wyglądała, czy są już jakieś uzgodnienia.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że jeśli chodzi o bezpieczeństwo pracowników socjalnych, to od tego roku jest zmiana ustawy o pomocy społecznej, gdzie pracownik socjalny może prosić o asystę funkcjonariusza policji w czynnościach w związku z przeprowadzeniem pracy socjalnej, albo sporządzeniem wywiadu środowiskowego i „dzięki Bogu”, komendant jest temu przychylny.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że musi pewnie rok upłynąć, żeby zobaczyć, jak pani się zaklimatyzowała i jakie będzie późniejsze nastawienie. Powiedział, że już mu się pani dyrektor podoba (w merytorycznej kwestii), przypadła mu do gustu i ma nadzieję, że te efekty będą tak jak słyszą.

Dyrektor MGOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że muszą wziąć na to poprawkę, że ona pracuje na zastanym budżecie, że go nie tworzyła. Powiedziała, że ma nadzieję, że radni będą jej wsparciem.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja informację przejęła do wiadomości.

II. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał o pkt. 8 sprawozdania z wykonania uchwał - roczny program opieki nad bezdomnymi zwierzętami, kto się tym teraz zajmuje.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że będzie zajmował się tym ZUK razem z urzędem.

Członek komisji Piotr Kosobucki rozumie, że to pan Danecki.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że na tą chwilę tj. faktycznie pan Danecki i nie wie, czy się to nie zmieni.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał o spotkanie pani burmistrz w dniu 25 lutego z p. Klugmannem ws. konfliktu pomiędzy autorami tomików poetów Borów Tucholskich – zapytał, jaki powstał konflikt.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że dano do zrozumienia, że pan Klugmann za bardzo zasugerował się ich wierszami, jakby nie powiedzieć, że to plagiat.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał o konferencję na rzecz 22.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że było to spotkanie sprawozdawcze, stowarzyszenia do którego należą gminy wzdłuż drogi 22. Powiedział, że był obecny p. Robert Marszałek – dyrektor okręgu gdańskiego GDDKiA. Poinformował, że były prowadzone rozmowy o inwestycjach, których można się spodziewać na terenie należących gmin. Powiedział, że z ich strony, był głównie nacisk na ścieżki rowerowe, a p. Marszałek odpowiedział, że to nie w gestii oddziału gdańskiego – pieniądze są rozdyskrebowane przez centralę i to oni wskazują, jakie inwestycje mają być wykonane.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał czy były rozmowy odnośnie obwodnicy.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie jest przewidywana.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że 24 lutego p. Grzegorz Klauza był na komisji konkursowej – dotacje seniorzy. Zapytał, czy to ma związek z Senior-WIGOR.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska powiedziała, że mogło to dot. planowanej dotacji w budżecie, w kwocie 7 tys zł, którą mają na aktywizację osób starszych. Powiedziała, że w tym celu był ogłoszony konkurs i musiała być wyłoniona komisja, która rozpatrzyła ofertę konkursową.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że 10 marca były konsultacje społeczne z mieszkańcami sołectwa w Klaskawa. Zapytał, jakie jest stanowisko burmistrzów i jakie są odczucia mieszkańców.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że to radni będą podejmowali decyzje, a jako zastępca burmistrza uważa, że dzielenie na tak małe sołectwa, o dość znacznej powierzchni – wyjątkiem jest sołectwo Mosna, które jest zlokalizowane blisko siebie, poza jednym budynkiem zlokalizowanym po drugiej stronie ulicy, jest nie do końca właściwe. Dodał, żeby nie myśleć, że chodzi mu konkretnie o Klaskawę, Strugę czy o jakąkolwiek inną wieś.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że po usamodzielnieniu się Mosnej, postęp był znaczny np. jeśli chodzi o oświetlenie. Powiedział, że każdy, będący większym, ma większe prawo. Stwierdził, że się wcale nie dziwi, że mieszkańcy Klaskawy nie chcą tego podziału.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że wnioski na oświetlenie są cały czas.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że też jest przeciw takiemu podziałowi, ale każdy, kto ma nawet małe pieniądze, jest w stanie coś więcej zrobić. Rozumie, że teraz mieszkańcy sołectwa Klaskawa wypowiadają się, kto jest „za”, a kto „przeciw” odłączeniu.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że tak, ale konsultacje społeczne nie są wiążące.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał o wizytę studyjną na lodowisku w Człuchowie w dn. 7 marca.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że pan Grzegorz z p. Schramke byli zobaczyć jak to funkcjonuje i mają otrzymać kosztorys utrzymania takiego obiektu.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że w dn. 7 marca pani burmistrz miała spotkanie z sołtysem Gutowca. Wyczytał na portalu internetowym wizjalokalna.pl zapewnienie, że to przedszkole miałyby utworzyć spółdzielnię socjalną.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie uczestniczył w spotkaniu i nie widział artykułu, a do tego, co piszą w gazetach, podchodziłby z dystansem. Dodał, że wie, że był taki pomysł, ale nic więcej.

Członek komisji **Maciej Bruski** zapytał w jakiej sprawie 10 marca było spotkanie z prezesem ZUK.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że spotykają się na bieżąco.

Członek komisji **Maciej Bruski** zapytał o kotłownię przy ul. Dworcowej. Zapytał jaką wysokość będzie miał podziemny magazyn.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jest zlokalizowany pod ziemią i to co wystaje nad ziemię, tj. 1/3.

Członek komisji **Maciej Bruski** odniósł się do pozwolenia na budowę – zapytał, czy to będzie remont.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że firma Rindipol wystąpiła o dobudowę hali, ze względu, że są pewne sprzeczności, myślą, żeby odstąpić i magazynować paliwo w obecnym budynku, który miałby tylko przejść remont.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przejęła do wiadomości.

III. Informacja o współpracy Gminy Czersk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przejęła do wiadomości.

IV. Informacja dotycząca inwestycji realizowanych w ramach umów partnerskich.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przejęła do wiadomości.

V. Informacja nt. stanu infrastruktury na terenie gminy.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przejęła do wiadomości.

VI. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) rozpatrzenia skargi na Burmistrza Czerska – XVII/163/16

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

b) przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Gminie Czersk na lata 2016-2018 – XVII/164/16

Projekt uchwały został omówiony w informacji dot. MGOPS w Czersku. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

c) sposobu sprawienia pogrzebu przez Gminę Czersk – XVII/165/16

Projekt uchwały został omówiony w informacji dot. MGOPS w Czersku. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

d) określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej – XVII/166/16

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

e) wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Z nurtem Wdy” planowanego do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020 – XVII/167/16

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski powiedział, że gm. Czersk jest w tym projekcie liderem.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

- f) **wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Szlakiem Zbrzycy i Brdy” planowanego do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020 – XVII/168/16**

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski powiedział, że tutaj gm. Czersk jest partnerem, a liderem jest gm. Brusy.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

- g) **zatwierdzenia zaktualizowanego Planu Odnowy Miejscowości Łubna na lata 2009-2020 – XVII/169/16**

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czego ta odnowa dotyczy.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że chodzi o przebudowę drogi Łubna-Malachin, która musi być ujęta w tym czasie, aby dostać dodatkowe punkty w konkursie. Dodał, że projekt uchwały nr XVII/170/16 dotyczy tego samego.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał czy będzie to droga asfaltowa.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że tak.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter zapytał, czy uwzględnia się też ścieżkę rowerową.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że będzie tam ciąg pieszo-rowerowy, który będzie bezpośrednio przy jezdni i nie będzie obniżony do terenu jezdni.

Członek komisji Tomasz Pruski zapytał, czy to jest z PROW.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że tak.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter zapytał, kiedy będzie mini obwodnica.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że do stworzenia mini obwodnicy będzie brakowało odcinka z Łubnej, przez Łąg-Kolonię do DK 22.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy taki projekt gdzieś funkcjonuje, jest rozrysowany i czy jest gdzieś w urzędzie, czy dopiero powstaje.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że do DK 22 projektu nie mają. Powiedział, że w tym zakresie przebudowy drogi, łączy się od Malachinia (od krzyżówki przed torami koło p. Pióra) do Łubnej i jeszcze 200 m przez Łubnę.

Członek komisji Piotr Kosobucki rozumie, że ten projekt Malachin, skrzyżowanie Łubna - Budziska już jest. Zapytał, czy będzie go można gdzieś zobaczyć.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

- h) **zatwierdzenia zaktualizowanego Planu Odnowy Miejscowości Malachin na lata 2009-2020 – XVII/170/16**

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski dopowiedział, że na spotkaniu z mieszkańcami zawnioskowano, o nagłośnienie świetlicy wiejskiej przy OSP.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

- i) **określenia zasad przyznawania oraz wysokości diet przewodniczących jednostek pomocniczych – XVII/171/16**

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, jak to dotychczas wyglądało.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że wszystkie diety wzrosły o 150 zł.

Członek komisji **Piotr Kosobucki** zapytał, czym ta podwyżka jest podyktowana.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że zakresem działań sołtysów i przewodniczących, którzy dużo się poruszają – ceny paliw wzrastają, a także tym, że nie była waloryzowana od dłuższego czasu.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że nie było woli radnych (z pobudek typowo oszczędności dla gminy), bo to radni decydowali i nadal decydują o wysokości diet.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

j) ustalenia diet radnych – XVII/172/16

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że tutaj jest ta sama sytuacja. Powiedział, że w skali roku, oszczędności dla gminy jeśli się to podsumuje są dosyć pokaźne, bo tu też jest różnica ok. 150 zł na podstawowym radnym.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska powiedziała, że skutek roczny, jeśli chodzi o radę, to 33 tys 600 zł.

Członek komisji Piotr Kosobucki stwierdził, że podobna sytuacja jest z sołtysami.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska powiedziała, że skutek roczny związany z dietami sołtysów i przewodniczących osiedli wynosi 39 tys 600 zł.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że 73 tys 200 zł w skali roku i jeśli pomnoży się to razy 4 lata tj. prawie 300 tys zł. Zapytał, skąd taka rozrzutność, czy są środki wolne w budżecie, które można przeznaczyć na ten cel.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przejęła do wiadomości.

Do pkt. 5 Wolne wnioski

Członek komisji Piotr Kosobucki sformułował wniosek Komisji :

Zakup rzutnika plenerowego łącznie z ekranem, wykorzystywanego w imprezach plenerowych, bez względu na znaczenie i rodzaj imprezy np. szkolne, straży pożarnej, krwiodawców, koła gospodyń wiejskich czy urzędu – np. imprezy odnośnie mikołajek.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła czterema głosami „za”.

Członek komisji Tomasz Pruski sformułował wniosek Komisji :

Sprawdzić stan techniczny po zimie, nawierzchni rolkowiska.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła czterema głosami „za”.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał o zadaszenie rolkowiska, czy uda się to zrealizować do czasu utworzenia strefy kibica.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że gdyby otrzymali dofinansowanie, to nie będą w stanie czasowo tego wykonać.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy dobrze zrozumiał, że strefa kibica ma być centralnie na płycie rolkowiska. Zapytał, czy krzeselka nie zniszczą tej płyty.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że tj. bardzo specyficzna powierzchnia – bardzo gładka i twarda.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, żeby czasem, po strefie kibica, nie zrobił się remont.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że jeśli będą to krzeselka drewniane lub plastikowe to nic się nie stanie.

Do pkt. 6

Żadnych uwag nie wniesiono, wobec czego Przewodniczący Komisji Piotr Knitter poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła czterema głosami „za”.

Do pkt. 7

Więcej pytań ani wniosków nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji Piotr Knitter podziękował za dyskusję i udział w posiedzeniu.

Protokolant


Paulina Łangowska

Przewodniczący Komisji


Piotr Knitter